

KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Listopada. — Rok 1851.

Czwartek.

№ 308.

Jutro, Ofiarowanie N. MARJI P.

Pojutrze w Kościele XX. *Franciszkanów*, jako wuroczystość Śtej CECYLII, Patronki muzyki, odprawioną będzie Wotywa.

Rozkazem CESARSKIM, Pułkownik Alexy *Mielnikow*, Dowódca Pułku Ułanów Imienia J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, za odznaczenie się w służbie, mianowany został Jenerałem-Majorem, z pozostawieniem przy dowództwie pułku.

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał-Major *Frołow 3ci*, Szef Sztabu Korpusu 3go piechoty, przeznaczony został do p. o. Jenerała-Kwatermistrza armii czynnej, z pozostawieniem w Orszaku J. C. MOŚCI; w jego zaś miejsce, mianowany został Jenerał-Major *Teterewnikow*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, oświadczyć raczył MONARSZE Swoje zadzwolenie, Pułkownikowi *Giecowiczowi*, Fligel-Adjutantowi J. C. K. MOŚCI, za wzorowe i zupełnie zadowalające spełnienie danego mu zlecenia.

Gazety *Petersburskie* donoszą, że po powrocie swoim do *Petersburga*, Radca Tajny Xiążę *Szyryński Szychmatow*, Minister Oświecenia Narodowego, objął na nowo zarząd tego Ministerstwa.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rnr. 600, jako wieczny fundusz, na rzecz Cerkwi Grecko-Orienttalnej w *Warszawie*, przy ulicy Podwał Nro 497 lit: B. znajdującej się, przez niegdy Julję z Duzów Wdowę *Dobrycz* uczyniony.

Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, ponowił obecnie rozkaz do służby Wykonawczej, względem przestrzegania, ażeby na trotoarach nie takiego nie składano, coby przejście tamować mogło; jak również, aby osoby przenoszące rozmaite paki i ciężary, nie przechodziły trotoarami, lecz obok takowych.

Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*; oraz JW. JX. Prałat *Nowicki*, Oficjał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych, w Królestwie, powrócili z *Piotrkowa*.

Z JW. Hrabia Konstantym *Przeddzieckim*, przybyła z zagranicy JW. Hrabina *Alexandrowa Przeddziecka*, Jęgo Synowa.

Onegdaj, w Kościele XX. *Franciszkanów*, odbył się Akt ślubny W. JPana *Rafała Delerta*, z W. JPanną *Ursulą Puczkowską*, przy dość licznej zgromadzeniu Krewnych i Przyjaciół. Obrzęd ten poprzedzony został stosowną przemową błogosławiącego ten związek, W. JX. Alexego *Goszczyńskiego*, ze Zgromadzenia XX. *Franciszkanów*. Jak wszystkim zawierającym tego rodzaju związki, tak i tym Nowo-żeńcom, groń obecnych złożyło jak najszczerze życzenia.

Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz *Certyfikatów lit: A*, na *Obligacje ostateczne*, w d. 12 b. m. na umorzenie wylosowanych. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10⁰ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Jana *Plonczyńskiego*, b. Podpułkownika b. W. P., Kawalera Orderu Krzyża Wojskowego, i Znaku nieskazitelnej służby za lat XV; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i dawnych Kolegów, zaprasza.

Józefa *Michałowską*, Panną, przeżywszy lat 19, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice, wraz z Braćmi i Siostrą, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz. 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Krystjanna z *Wittchenów Billich*, Żona Obywatela, przeżywszy lat 63, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążony Mąż wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na pogrzeb, jutro o godzinie w pół do 3ciej po południu, z Kaplicy przy ulicy *Karmelickiej* Nro 2484, na smętarz *Ewangelicko-Augsburski* odbyć się mający.

Jako nowinę literacką, udzielamy wiadomość, że P. *Wacław Hanka*, zamierza obecnie wydać sławną *Ewangelię Reimską*. *Ewangelię* ta pisana jest staro-sławiańskimi zgłoskami; służyła ona niegdy Królom *Francuzkim* przy koronacji w *Reims*, a uczeni *francuzcy* nie wiedzieli długo, w jakim była pisana języku. P. *Wacław Hanka*, przed 12tu jak się zdaje laty, zrobił z niej naśladowanie, i część takowej z historycznym i krytycznym komentarzem, wydał w czasopiśmie muzeum *Czeskiego*.

Dowiadujemy się, że terażniejszy właściciel domu zwanego pałacem *Blanka*, przy ulicy *Senatorskiej*, zamierza go wkrótce wyrestaurować i podnieść na drugie piętro. Że odbudowanie tego domu przyniesie właścicielowi odpowiednią korzyść, miastu piękną ozdobę, a lokatorom wygodę w pomieszkaniu, mamy pewną rękojmię w uczynionym wyborze jednego z młodych a uzdolnionych Budowniczych tutejszych. Przy coraz zwiększającej się ludności i wzrastaniu *Warszawy*, a nade wszystko przy terażniejszej drogocie lokali, będzie to wielkim bezwątpienia postępem, gdy ze środka miasta znikną puste place i niskie parterowe lub jednopiętrowe domki, a na ich miejsce wzniosą się właściwej, jak na takie miasto wielkości, kamienice. Podobne miejsca i niskie domy, mamy jeszcze gdzie-niegdzie przy ulicy *Senatorskiej*, i na całej jednej stronie na placu przed *Bankiem* gdzie dom *Mombra*, oczekuje godnych siebie sąsiadów. Mamy także pomiędzy Kościołem XX. *Reformatów*, a domem *Ordynatów Zamojskich* przestrzeń, na którejby można wystawić dom mieszkalny; dalej dom *Łagiewnickich* od dawna wygląda drugiego nad sobą piętra, a w tak pięknym miejscu i przy obszerpo-

ści swego placu, niezawodnie stałby się jednym z najwspanialszych gmachów *Warszawy*. Dziś jeszcze i pałac *Blanka* smutnie odbija przy pałacu Ratuszowym; spodziewamy się, że rychło roboty około niego rozpoczęte zostaną. Dalej przy tejże ulicy w domu zwanym pod gwiazdą a dziś *P. Beeli*, widocznie brakuje zabudowania frontowego z pięknym widokiem na *Miodową* i *Senatorską* ulicę.

W Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, złożonym został dyplom oryginalny Króla *Stanisława-Augusta*, na stemple ceny czerwonych złotych 50, nadający P. Wincentemu *Czosnowskiemu* Rotmistrzowi kawalerji Narodowej, order Śgo *Stanisława*. Dyplom ten jest do nabycia, za złożeniem do puszki rs. 3.

Czytając w różnych czasach wzmiankę o licznych zbiorach starożytności, dodamy dziś do artykułu naszego w Nr 263 *Kurjera* o *Starożebach* w Płockiem, że pałac tamtejszy obejmuje zbiór dość znaczny przedmiotów artystycznych, archeologicznych i zoologicznych, z tych niektóre sprowadzone z *Herkulanum* i *Pompej*; niemniej znajdują się tamże starożytne rycerskie ryszunki, wiegi dawne, rozstruchany, kielichy starożytne, zwierzęta wypchane, zbiór rzadkich muszli i żółt wysuszonych, rosnących na dnie morza (*alg*); niektóre przedmioty własną ręką *Kościuszki* wytoczone, *buzdygany* dawnych Hetmanów, popielnice dobrze zachowane, i wiele innych rozmaitych ciekawych przedmiotów.

(Art. nad.) Dnia 19go Września r. b., wspomnieliśmy o wielkości *kukurydzy wirgińskiej*, koński-ząb zwanej, która z dóbr J.W. Hrabiego Ludwika *Malachowskiego* do Redakcji *Kurjera* nadesłaną została. Teraz z dóbr W. *Jasińskiego*, dostarczono do Kantoru Urządzania Dóbr i Składu Nasion Dra F. *Betzhold* w *Warszawie*, *kukurydę* tegoż gatunku, która ma 14 stóp wysokości, a waży 7 funtów i 3 łuty, co czyni z jednego morga około 2,000 centnarów zielonej paazy, to jest 5 razy więcej, jak najlepsza kończyzna wyda. Zdaje się więc, że tak korzystna roślina, zasługiwałaby na uprawę i upowszechnienie w kraju naszym. Drugą osobliwością w powyższym Kantorze, jest *cebula kwiatowa*: *Amarylly Josephina*, mająca 13 cali długości i 19 cali w obwodzie. Sprowadzono ją z *Anglii*, i należy ona do pierwszego rzędu letnich kwiatów cieplarni. (Przed laty 8miu, sprowadzono do *Warszawy*, jeden exemplarz takiej cebuli z *Amsterdamu*, i był chodowanym w ogrodzie possessji Nr 1253 na *Nowym-Swiecie*).

Xięgarnia S. *Orgelbranda* przy ul. *Miodowej* N° 496, otrzymała *Almanach de Gotha* na r. 1852, po francuzku i niemiecku.

Od kilku dni gości w *Warszawie*, Panna *Le Lorrain*, śpiewaczka *francuzka*, przybyła z *Petersburga*. Nazwisko to znane jest w kronice sztuk pięknych. Piotr *Gellée*, przezwany *Le Lorrain* (Lotaryńczyk), malarz, słynął w XVII wieku, z krajobrazów i marynark. Robertowi *Le Lorrain*, winne są ogrody *Wersalu*, okazałe swe posągi; Józef tegoż nazwiska sztycharz, urodzony w *Paryżu*, zmarły r. 1760 w *Petersburgu*, był Dyrektorem Akademji Sztuk pięknych w tej stolicy.

Wystąpienie kilka dni temu na scenie naszej młodego violonczelisty, Adama *Hermanna*, syna jednego z zasłużonych Członków orkiestry Teatru Wielkiego, przyjęte było z prawdziwym zadowoleniem przez zwolenników muzyki, bo młody violonczelista, nie przestaje z latami nabierać doświadczenia, a przy ciągłej pracy i zamiłowaniu swej sztuki, najwidoczniejsze i szybkie robi postępy. Dawszy się już chlubnie poznać w *Warszawie*, zamierza także zwiedzić i niektóre znaczniejsze miasta Królestwa, o czem uprzedzając współziomków naszych, poruczymy ich względem naszego *Warszawianina*, zapewniając gościnnosć w kolumnach pisma naszego dla wszystkich sprawozdań, jakie nam szanowni Czytelnicy nasi o powodzeniu jego nadesłać raczą.

Jeżeli pierwszy obiad w *Resursie Kupieckiej* pod nazwą *Srodowych*, odznaczył się i liczbą i ożywioną zabawą, to drugi z kolei czyli wczorajszy, przeszedł wszelkie oczekiwania... Nadto jeszcze obecni panim członkowie *Resursy*, pragnąc ustalić ten tak towarzyski związek, podpisali się na abonament 12tu z kolei obiadów. Jeżeli więc do tej towarzyskiej wspólki, zechcą się przyłączyć i nieobecni, a mianowicie z grona PP. *Kupców Warszawskich*, jako stanowiących podstawę tego stowarzyszenia, w takim razie obiady te odpowiedzą w zupełności zamierzonemu początkowo celowi.

Nr 40 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły PP.: *Wleijnberga*, *Lesińskiego* i *Natanson*.

P. Jan Baptysta *Bordas*, artysta opery włoskiej, znany na scenie naszej, opuścił *Warszawę*, udając się do *Tryestu*. Tamże udała się Panna *Mansui*, artystka tejże opery.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Śluby Pannieńskie*, przywołani zostali: Pani *Komorowska*, Panna *Moroz* i P. *Komorowski*. P. Antoni *Baranowski*, lekarz wolno-praktykujący, obrał sobie stałe mieszkanie w m. *Górze*, w Okręgu *Czerskim*, Powiecie i Gubernji *Warszawskiej*.

We wsi *Łagiewniki* Pow. *Łęczyckim*, pękł w gorzelni cylinder parowy, skutkiem czego, obecni tamże parobcy Antoni *Salej* lat 31, i Jan *Stepniak* lat 51 liczący, tak mocno poparzeni zostali, iż wkrótce pomimo ratunku, życie zakończyli. — We wsi *Skierniewice* Pow. *Rawskim*, Wojciech *Kaczorowski*, parobek, spostrzegłszy w sieni, przed kwaterą konsystującego tamże oficera, stojącą fuzję, w mniemaniu, że jest nienabitą, w żartach zaczął celować z tejże do 9-letniego chłopca, i pociągnawszy za cyngiel, wystrzelił do wspomnionego chłopca, który następnego dnia z powodu otrzymanej rany, życie zakończył. — We wsi *Żyrardowie* Pow. *Łowickim*, żona Urzędnika, lat 38 licząca, nocną porą, rozmyślnie przez wskoczenie w studnię, życie sobie odebrała. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

W dniu 28 z. m., rozstał się z tym światem we *Lwowie*, w wieku lat 60, ś. p. Paweł *Rodakowski*, znany Adwokat.

Z *Petersburga*. — Żegluga na wybrzeżach morza *Czarnego*, czyni ciągle postępy, szczególnie od czasu zaprowadzenia komunikacji parowej pomiędzy por-

tami morza *Czarnego* i *Azowskiego*. Statek kupiecki *Rossyjski*, świeżo przybył z *Petersburga* do *Eupatorii*; dwa parostatki odpłynęły z *Jalty* i *Eupatorii* do *Petersburga*, naładowane winem krymskiem. Marynarka *Cesarsko-Rossyjska*, utrzymuje zwykle na wodach morza *Czarnego* od 50 do 60 okrętów wojennych, a z warsztatów *Mikołajewskich* spuszcza corocznie jeden okręt wojenny i kilka fregat.

NAJJAŚNIEJSZY PAN rozkazał raczyć, iżby z powodu podwyższenia się cen owsa w *Petersburgu*, sprzedawać takowy ze wszystkich magazynów Ministerstwa wojny, w *Petersburgu* znajdujących się, osobom prywatnym, za gotowe pieniądze od 1 do 10 kulów, w cenie po 3 rs. za kul. Wyłączeni są od tego dobrodziejstwa handlarze zbożowi, a zakupiony owies nie może być im odprzedawany przez podstawione osoby; z winnymi bowiem postąpieniem będzie z całą surowością prawa.

AMERYKA. — Z *La Plata* donoszą, że *Oribe* zupełnie otoczony, traktował w dniu 7ym z. m. z *Urguizą* o podanie się; miał on już tylko 4,000 wojska, tak jego korpus przez dezercję zmniejszał. Flotta *Brezylijska* wpłynęła na *La Plata*.

ANGLJA. — Lord i Lady *Russel* udali się do *Windsor*, i zabawią dni kilka u dworu. — W skutek urządzenia regularnej komunikacji pomiędzy *Galway* a *Nowym-Yorkiem*, i wyciągnięcia linii telegrafów z *Dublina* do *Galway*, publiczność angielska o trzy dni wcześniej mieć będzie z *Ameryki* wiadomości jak dotąd. — Z *Trebizondy* otrzymano wiadomość, że wojska *Szacha Perskiego*, pomimo protestacji Posła angielskiego, zajęły już miasto i prowincję *Herat*. — Z *Bathurst* w *Australji* donoszą, że w tamiecznych kopalniach coraz większe odkrywają się bogactwa; dwóch ludzi w ciągu dwóch dni, znaleźli za 300 dukatów złota; niektóre cząstki ważyły po 14 uncji. Złoto znajduje się w kwarcu w grubych żyłach; wiele go do *Bathurst* przywieziono.

AUSTRIA. Wiedeń 14go Listopada. — Xiążę Prymas *Węgier* miał wczoraj posłuchanie u Cesarza *Franciszka-Józefa*. — Polecono urządzić wszędzie po garnizonach strzelnice, by wojsko ćwiczyć w użyciu broni palnej. — Hr. *Chambord* przybył tu z *Wenecji*, dokąd jednak wraca na zimę. — Wielu kupców i bankierów zrobiło do Ministerjum przedstawienie, z powodu wydalenia przymusowego znacznej liczby osób zostających w związkach handlowych z tutejszemi domami; mają oni także podać swą opinię o stanie giełdy. — Mennica tutejsza bardzo jest czynną, wybija ciągle mnóstwo monety miedzianej. — W *Słowacji* obawiają się głodu; władze tameczne przedsięwzięły środki zaradcze. — Rada handlowa *Medyolanu* oświadczyła się za poprowadzeniem kolei żelaznej z *Medyolanu* do *Pawji*, i za połączeniem jej z *genueską*. — Rada miasta *Krakowa* ogłasza obecnie przez pisma publiczne nazwiska tych piekarzy, którzy w ciągu tygodnia wystawiali na sprzedaż chleb największej i najmniejszej wagi.

FRANCJA. Paryż 14go Listopada. — Dziś wszystko mówi tylko o głosowaniu nad prawem wyborczem; kon-

serwatysty najzawołani sami przyznają, że, wobec tak małej większości w tak ważnej sprawie, uważać muszą głosowanie to za najzupełniejszą klęskę; głosowanie powszechne przywrócone będzie; o tem mówią wszyscy, ludzie polityczni, równie jak robotnicy, którzy się wiele wczoraj i dziś zajmowali polityką. Wniosek kwestorów pewno nie przejdzie, chociaż go komisja dobrze przyjęła; lewa jest oburzona przeciw większości, a bez pomocy tej strony Izby nic w tej sprawie nie zrobią. — Zmianę gabinetu za niezawodną uważają Panowie *F. Barrot*, *Fould* i *Bouher*, mają wstąpić znowu do rady Prezydenta; według innych, tylko Ministra sprawiedliwości, jako zbyt nieudolnego, usuną. — Jutro prezentacja oficerów załogi Prezydentowi w *Elysée*; spodziewają się nowej mowy *P. Bonaparte*. — Wniosków zmiany prawa wyborczego, dosyć już stawiali rozmaici reprezentanci. — Pan *Molé* nieprzyjął ofiarowanego mu przez Ministrów rozejmu. — Kilku reprezentantów ma podać wniosek, by przywrócono dawną kaucję od dzienników, wynoszącą 100,000 fr. — Wczoraj wielcy bankierowie zebrali się na naradę, jak zapobiedz dzisiejszemu przesileniu handlowemu; nie tylko nie dobrego z tej narady nie wyszło, ale postanowili przyjmować tylko wexle 30-dniowe, a nie dłuższe. — W świecie finansowym i administracyjnym, cały bieg interesów wstrzymano; w ministerjach nawet, gdzie dawniej taka czynność panowała, teraz doprosić się nie można o załatwienie interesów prywatnych. — Dzisiejszy Prefekt policji nie przesyła Prezesowi Izby raportów o stanie *Paryża*, jak to robił stosownie do prawa Pan *Carlrier*. Zmienia on też bardzo rzadko urzędników, i wyższe posady w Prefekturze młodszemi i energiczniejszymi obsadza. — Uważano, że od mianowania nowego gabinetu, dochodyienne teatrów *Paryża* bardzo zmniejszały; symptomat to zwykły stanu interesów. — Dwie fregaty i korwetę parową wysłał z *Tulonu* do brzegów *marokańskich*; zażądają one zadość uczynienia za zrabowanie rozbitego przy tych brzegach brygu handlowego *francuzkiego*. — Odkryto mnóstwo podwójnych biletów loterii złotej sztaby; nie jest to tylko wypadek omyłki ale i nadużycia. — W kilku cyrkulach *Paryża* policja aresztowała wielu podejrzanych.

NIEMCY. — Bundestag postanowił, że jego dekrety wraz z motywami ogłaszane być mają przez dzienniki. — W *Baden*, wojsko kazano zdjąć kokardę niemiecką. — W *Hamburгу* senat zamierza zreorganizować tamieczną milicję. — Rząd *duński* w kwestji *Szleswig-Holsteińskiej*, nie zyskał w *Anglii* poparcia; jakiego spodziewał się; to ułatwi zakończenie tej sprawy z *Niemcami*.

PORTUGALJA. — Wybory pierwsze do Izby odbyły się w *Lizbonie* najspokojniej, i wypadły najzupełniej przeciw *kabralistom* na korzyść *progresistów*; najważniejsi naczelnicy tego pierwszego stronnictwa, nawet wyborcami mianowani nie zostali.

WŁOCHY. — Do *Rzymu* przybyli Hrabia i Hrabina *Trapani*, dla złożenia Ojcu Świętemu hołdu. — W d. 2 Listopada termometr Reomira pokazywał w *Rzymie* 2 stopnie niżej zera; zimno to niezwykłe w tej porze

roku; *Monte Leziale* i pola *Hannibala*, były śniegiem pokryte. — Flotta *angielska* spodziewana jest w *Malcie*. — Do *Liwno* przybył P. Antoni *Bonaparte*, członek Izby *francuskiej*. — Panna *Rachel* występuje z powodzeniem w *Neapolu*. — W *Turyнії* spokojność zupełna, zajmują się tylko stronniczymi kombinacjami, bo izby za dni kilka zbiorą się; zwracają też bardzo uwagę na bieg wypadków we *Francji*. W polityce wewnętrznej cisza; handel, przemysł, koleje żelazne, parostatki, sztuki i nauki, są zwykłym przedmiotem rozmów i uwagi.

ROZMAITOŚCI. — W *Berlinie* niedawno stanął 140-letni chłopak, przed trzecią Deputacją Sądu Kryminalnego; od jedenastego roku swego życia, był już sześć razy o złodziejstwo oskarżony i ukarany. Udując, że sprzedaje zapalki chemiczne, wciskał się do domów, i kradł srebro, ubiory, i co się nadarzyło. Dla trzech takich kradzieży, wezwany teraz przed sąd, zaprzeczał wszystkiemu z niegodziwą zachwytowością. — Pomiedzy przemysłowcami, którzy odznaczali się na wystawie *Londyńskiej*, znajduje się Panna *Polak z Brukseli*, trudniąca się rysowaniem wzorów do koronek. — Niedawno w *Berlinie*, zawarł pewien młodzieniec szczególniejszy zakład, to jest, że dojeżdżając do tamtejszego teatru z różnych stron, dwanaście razy tak zgrabnie ucieknie dorożkarzowi, że ten nie będzie wiedział co się dzieje; i wygrał zakład, gdyż przyjaciele jego czekali przy teatrze, i śmieli się okropnie z dorożkarza, ale mu zawsze kurs płacili. — W *Dreznie* na jednym szyldzie znajduje się napis następujący: »Zakład naukowy niemieckiej ubiorczej akademii; Redakcja i Biuro *Europejskiej Gazety Mód*. Gustaw Adolf Müller." NB. jest to szylk cawca tamtejszego.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borowski Stan: Oby: z Krakowa nr 476; Bielski Ant: Oby: z Jasiławie nr 387; Baader Fran: Cukiernik z Paryża nr 613; Krusenstern Rz: Radea St.; Szamba Dw: J. C. R. M., z Nowej-Alexandrii; Krauz Mich: Baron z Rowna nr 640; Lubieński Sewe: Hr. z Rolana nr 570; Niedzielski Ant: Urząd: Konsul: Austr: w Warszawie, z Krakowa nr 1259; Przybylski Radea Dw: z Nowej-Alexandrii; Hr. Potocki Boles: Szamba Dw: J. C. M. z Paryża nr 613; Rembieliński Alex: Oby: z Krosno wiew nr 600.

Wyjechali: Czajewski Ign: Ob: do Ostrołki; Eckel Berger Ferd: Art: Opery Włoskiej do Włoch; Heeke Karolina fabry: Kapel: Słomk: do Lipska; Romierowski Jul: Radea T. R. do Jasienicy; Staniukowicz Alex: Oby: do Petersburga; Szein Radea Dw: do Gub: Wołyńskiej.

DONIESIENIA.

WATY w najlepszym gatunku, nabyć można po cenie niższej, w handlu Żelaznym J. Rüger, przy ulicy Kraków: Przedm. Nr 427; obok Hotelu Saskiego; — także są do nabycia 2 PŁASZCZE, jeden podbity Rosomakami, drugi Elkami.

Do Magazynu pod firmą T. Czaban, nadszedł w tych dniach znaczny transport FAJANSÓW i PORCELAN angielskich, a mianowicie: Serwisa stołowe, Serwisa do kawy i herbaty, i różne Piliżanki.

CHUSTKA biała, i 4ry LISTY, zgubione zostały; uczciwy Znalazca raczy oddać do Pani Masson, przy ulicy Niecałej, za nagrodą.

BRODZDŹY do GORZELNI, garniec po gr. 15, nabyć można każdego czasu, w większej lub mniejszej ilości, w browarze Angielskim Wojciecha Sommer, przy uli: Solec N° 2911/12.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować. Warszawa. d. 8 (20) Listopada 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. Tripplin.

Potrzebna jest GOSPODYNI na wieś, która już poprzednio podobne obowiązki wykonywała. Wiadomość powziąć można u Właściciela domu pod Nr 558/9: — także może znaleźć miejsce Gospodyni w Warszawie, do znacznego gospodarstwa, wyznania Ewangelickiego.

Przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1322, jest SKŁEP z Mieszkanem, w którym Szynk od lat kilkunastu jest utrzymywany, z powodu wyjazdu, do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Miodowej pod Nrem 481, w Magazynie Strojów.

OGRÓD obejmujący gruntu około 13,000 łokci, zaś od frontu do 150 łokci mający, przy ulicy Chmielnej pod Numerem 1564/1576, w bliskości Nowego-Swiata i Kolei żelaznej położony, z wolnej ręki do sprzedania w całości, lub częściowo, podług życzenia. Wiadomość na miejscu pod Nr 1576, u Właściciela.



Świeże **OSTRYGI** HOLSZTYŃSKIE, nadejdą jutrzejszą Poczta, do składu Win i Korzeni Braesta *Nickiego*, przy ulicy Bielańskiej.



Garnitur **MEBLI** palisandrowych, do sprzedania, to jest: 12 Krzesel, dwa Fotele, Kanapa, Stół, dwa Łóżka i Komoda. Wiadomość pod Nr 2675 przy ulicy Bednarskiej: — oraz Maszyna cylindrowa, Prassa, i inne Sprzęty Farbiarskie.

Małżeństwo z wyższm ukształceniem, byli Obywatele dóbr ziemskich, mając upoważnienie utrzymywania Uczniów na stancji i stole, w tym celu wynajeli mieszkanie blisko Szkół Gimnazjalnych i Realnych. Rodzice życzący umieścić swych Synów od Nowego-Roku, raczą zgłosić się do domu Bazar zwanego Nr 969 przy ulicy Granicznej pod Nr 10, wchodząc w bramę po lewej stronie na wschody. Nadto zapewnia się ścisły dozór i opiekę, przy ciągłej konwersacji w języku francuzkim, a nawet mogą pobierać lekcje na fortepianie, za miernym wynagrodzeniem.

KARTOFLE korey 800 przeszło, zdalnych na gorzelnią i do jedzenia, jest do zbycia we wsi Pilicy nad lewym brzegiem rzeki tegoż nazwiska, a o pół mili od szosy i tyleż od Muiszewa, oraz miasteczka Warki leżącej. Kartofle te kupujący, może galarem od razu dostawić do Warszawy. Wiadomość na miejscu, lub u Mecenasu Kobylańskiego w Warszawie pod Nr 310, powziąć można.



Dwie **KLACZE** maści gniadej, po lat 6 mające, wraz z Szorami angielskimi i **FATONEM**, są do sprzedania. Wiadomość w hotelu Angielskim, u Jana Stangreta.

PŁÓTNO Żyrardowskie, w różnych gatunkach, czyste, Iniane, opatrzone stemplem fabrycznym, sprzedaje się na sztuki, przy ulicy Żabiej w handlu Papieru P. S. Benzef pod Nr 949, naprzeciw wchodu do Ogrodu Saskiego, a to po niższych cenach o 18 procent niżej, jak na stęplach oznaczonej ceny fabrycznej.



PIESEK najpiękniejszej rasy, z wyżełków angielskich i pudelków, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania. Wiadomość tylko dni 8, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678, w domu Bednarskiego, na 1m piętrze, w dziedzińcu na prawo.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wistie* stop 4 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, Pierwsze przedstawienie sztuk Akrobacyjnych braci *Hussein-Aga-Aleif*; rozpocznie *Nowy Sąd Pański*.

JAN ŻURKOWSKI,

ma zaszczyt zawiadomić Osoby życzące pobierać **LERCJE TANCÓW**, iż mieszka przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 608, w domu zwanym Rossowskich, a teraz Wgo Nowakowskiego, w korpusie na 1szem piętrze, od frontu.